

Material ćwiczeniowy zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia diagnozy.

Material ćwiczeniowy chroniony jest prawem autorskim. Materiału nie należy powielać ani udostępniać w żadnej innej formie (w tym umieszczać na stronach internetowych szkoły) poza wykorzystaniem jako ćwiczeniowego/diagnostycznego w szkole.

WPISUJE ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--



dysleksja

MATERIAŁ ĆWICZENIOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM PODSTAWOWY

STYCZEŃ 2013

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz zawiera 16 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego.
2. Rozwiązania zadań zamieść w miejscu na to przeznaczonym.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.

**Czas pracy:
170 minut**

**Liczba punktów
do uzyskania: 70**

Część I – rozumienie czytanego tekstu

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie rozwiąż zadania umieszczone pod nim. Odpowiadaj na podstawie tekstu i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tytułu odpowiedzi, o ile jesteś proszona/y.

CO MA W SOBIE LALKA?

1. Lalki mojej siostry budziły przez pewien czas moją intensywną ciekawość. Nie, nie szło jedynie o to, co kryje się pod ich sukienkami. Szybko okazywało się, że nic. O wiele bardziej intrygujące było, co mają w środku. Pierwszy skuteczny eksperyment odsłonił mi prawdę o kondycji lalki. Platynowej blondynce sprzed ery Barbie ostrożnie wyjąłem głowę i zajrzałem do środka. Zanim zdołałem w ciemnym otworze spostrzec cokolwiek, poczułem przykry zapach. A kiedy przemogłem wstręt i poświeciłem do środka latarką, zobaczyłem pleśniejącą pulpę. Siostra dbała, aby jej lalka nie była głodna, i dzieliła się z nią wszystkimi posiłkami. Nie znałem jeszcze słynnego wiersza Baudelaire'a „Padlina”¹, ale już wtedy zamajaczyła mi straszna wiedza o oszustwie materialnego piękna. Zniechęcony, na długo porzuciłem dociekania dotyczące tego, co lalka ma w środku.

2. Z tej schizofrenii² wiedzy i marzenia uleczyła mnie również lalka, wracając do mnie po latach jako „Lalka”. Znalazłem w tym dziele dorosłego mężczyznę, który podejmuje podobny eksperyment jak ja przed laty:

Sędzia wziął do rąk lalkę, która tyle narobiła zgryzoty, i urzędowym scyzorykiem rozciął jej naprzód stanik, a następnie począł z wielką uwagą odpruwać głowę od tułowia. (...) Głowa Mimi spadła na papiery. Sędzia spojrział wewnątrz i podając maskę pani baronowej, rzekł:

– Nu, niech pani przeczyta, co tam napisano?

Baronowa przycięła usta i milczała.

– To niech pan Maruszewicz przeczyta głośno, co tam jest.

– Jan Mincel i Stanisław Wokulski ... – jęknął Maruszewicz.

3. Autor „Lalki” długo, uporczywie, przez całe twórcze życie pytał: co lalka ma w środku? Inaczej mówiąc: co jest we wnętrzu człowieka? Co go napędza, decyduje o jego losie, czyni marnym lub wielkim?

4. Należał do pokolenia, które zachłysnęło się potęgą wiedzy i technologii. Pozytywizm można przedstawić jako zeświecczoną ideę religijną, która głosiła, że możliwe jest zbawienie przez wiedzę. Im więcej wiemy, tym jesteśmy doskonalsi jako jednostki i społeczeństwo. W felietonach, nowelach i powieściach Prus z uporem starego belfra powtarzał: „Uczcie się! Poznawanie nie jest naszym wyborem, ale gatunkową koniecznością człowieka!”. Na tym jednak kończy się katechizm Prusa – pozytywisty, bo w jego dziełach wiedza nie daje ukojenia, bezpieczeństwa, nie czyni nas lepszymi i szczęśliwymi, a co najwyżej – skuteczniejszymi. Przyznawał nauce prawo do opisywania świata, nie godził się jednak, aby w jej wyłącznym władaniu zostawić człowieka.

5. W powieściach Prusa główni bohaterowie zazwyczaj kończą źle: zniknięcie bez śladu, samobójstwo, morderstwo. Przed podobnymi konsekwencjami pozytywistycznego kultu nauki uciekli ideowi towarzysze pisarza: Sienkiewicz dał nogę w przeszłość („Trylogia”), Orzeszkowa „wzwyż” („Ad astra”³). Ale nie Prus!

6. Tak bardzo chciał być naukowcem, że został literatem, bo tylko w literaturze znalazł sposób, aby pogodzić naukową rzetelność z niezgodą na minimalizm naukowej specjalizacji. Wnika w swoich bohaterów z sumiennością patologa, ale za każdym razem obnaża cząstkowość, jednostronność odsłoniętej dziedziny ludzkiego życia: miłości, biologii,

¹ Wiersz, w którym opis rozkładającego się ciała został przeciwstawiony nieśmiertelnej poezji i miłości.

² Schizofrenia – tu: rozdwojenie, rozdarcie między sprzecznymi dążeniami.

³ „Ad astra” – późna powieść Orzeszkowej zawierająca rozważania na temat znaczenia religii w życiu.

ekonomii, konwencji społecznych, idei, polityki. Prus odkrył, że elementów opisanych przez poszczególne dyscypliny wiedzy nie sposób poskładać na powrót w spójną istotę ludzką.

7. Wymyślił dla nas pierwszego polskiego bohatera nowoczesnego i od razu stworzył mit, wzorzec. Wokulski – fascynujący, niepodobny do nikogo w polskiej ani w światowej literaturze, rodzimy self-made man⁴. Jest tworem warunków społecznych i historycznych, ale może też sam się stworzyć. Jest modelem do składania, tak przez samego siebie, jak i przez innych bohaterów, a zwłaszcza przez czytelników. Jakie jego cechy są najważniejsze, decydujące? To zależy, co nam wyjdzie, bo to model, w którym jest nadmiar elementów. W tej różnorodności cech i wariantów życia bohatera Prus zapisał projekt nowej wolności, która była dla jego pokolenia szansą na wyzwolenie się z fatalizmu polskiej historii, cywilizacyjnego zacofania, determinizmu urodzenia. Odkrył przy tym, że literatura jest genialnym programem symulacyjnym do ćwiczenia tej wolności. Wymyślił powieść, która wyjaśniając, nie upraszcza, ale podsyca wrażenie sprzeczności i nieładu życia – niemożliwego do zamknięcia w portrecie bohatera czy fabule.

8. „Lalką” Prus wtrącił polską powieść w kompleks, z którego ta nie może wydobyć się po dziś dzień. Kolejne debaty krytyków nad kondycją rodzimej prozy zaczynają się lub kończą pytaniem: dlaczego nie mamy współczesnej „Lalki”? Inna rzecz, że nasze oczekiwania są dziwaczne. Czy ktoś napisał drugiego „Hamleta”, „Czarodziejską górę”, „Mistrza i Małgorzatę”? Nie ma co czekać na drugie przyjście, adorujemy więc niepojmowalny „skandal” wyjątkowego dzieła. Cud i tyle!

9. Mówiąc, że lubimy jakiegoś pisarza, najczęściej bezwiednie mijamy się z prawdą, mamy bowiem na myśli dzieło, nie osobę. Prus, niezależnie od podziwu dla jego powieści, daje się lubić również jako człowiek. W binoklach i surducie, sympatyczny i staroświecki, ciepły i sarkastyczny, Wielki Tato polskiej powieści. Prus, jaki wyłania się z biografii, to wybitny pisarz i zarazem brat w naszej bezradności, jaką powoduje niemożność pojęcia sensu istnienia. Mimo że świat bohaterów „Lalki” wali się w gruzy, a ludzie wydają się tylko zwierzętami z nadwyżką kultury, czytelnika nie opuszcza przekonanie, że ład i sens są możliwe, bo w powieściowych rumowiskach zawsze błyska gdzieś promień utopii. Nikt przed nim ani po nim nie napisał w Polsce powieści, która tak skutecznie pozbawiałaby złudzeń i jednocześnie podtrzymywałaby w nie wiarę. Dlatego tak tęsknimy za Prusem.

Opracowano na podstawie: Ryszard Koziółek, *Jak być kochanym (pisarzem)?*, Tygodnik Powszechny 2012/40.

Zadanie 1. (2 pkt)

Wpisz do tabeli cele oraz skutki eksperymentów przedstawionych w akapitach 1. i 2. Wykorzystaj swoją znajomość „Lalki” Bolesława Prusa.

Eksperyment	Cel	Skutek
przeprowadzony przez autora w dzieciństwie		
przeprowadzony przez bohatera „Lalki”		

⁴ *Self-made man* – (ang.) dosłownie: „człowiek zrobiony przez siebie”.

Zadanie 2. (1 pkt)

Wyjaśnij celowość przytoczenia fragmentu powieści Bolesława Prusa (oprócz oczywistych funkcji – urozmaicenia tekstu i zaciekawienia czytelnika).

.....

.....

.....

Zadanie 3. (1 pkt)

Zabieg językowy, który wpływa na spójność akapitów 2. i 3., to

- A. epitet metaforyczny.
- B. pytanie retoryczne.
- C. wyliczenie.
- D. gra słów.

Zadanie 4. (1 pkt)

Określ funkcję, jaką pełni akapit 3. w kompozycji całego tekstu.

.....

.....

.....

Zadanie 5. (1 pkt)

Jaki, zdaniem autora, był stosunek Prusa do wiedzy i nauki? Wyjaśnij na podstawie akapitu 4.

.....

.....

.....

Zadanie 6. (1 pkt)

Wykorzystując treść akapitu 4., wyjaśnij zawarte w akapicie 5. sformułowanie: *Sienkiewicz dał nogę w przeszłość* („Trylogia”), *Orzeszkowa „wzwyż”* („*Ad astra*”).

.....

.....

.....

.....

Zadanie 7. (1 pkt)

Uzasadnij celowość użycia w odniesieniu do Wokulskiego wyrażenia: *self-made man*. (akapit 7.).

.....

.....

.....

Zadanie 8. (1 pkt)

Do tabeli wpisz nazwy funkcji językowych, które dominują w przytoczonych wypowiedziach autora artykułu (akapit 8.).

Wypowiedź	Funkcja językowa
<i>Kolejne debaty krytyków nad kondycją rodzimej prozy zaczynają się lub kończą pytaniem: dlaczego nie mamy współczesnej „Lalki”?</i>	
<i>Nie ma co czekać na drugie przyjście, adorujmy więc niepojmowny „skandal” wyjątkowego dzieła.</i>	
<i>Cud i tyle!</i>	

Zadanie 9. (1 pkt)

Podaj dwa cele zastosowania cudzysłowu w akapicie 8.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (2 pkt)

W akapicie 9. pojawia się wyrażenie dotyczące Bolesława Prusa: *Wielki Tato polskiej powieści*. Wyjaśnij zasadność użycia:

wyrazu familiarnego *tato*

.....

wielkiej litery

.....

Zadanie 11. (2 pkt)

Z akapitu 9. wypisz sformułowania dotyczące przesłania „Lalki”, które mają charakter:

metafory

.....

paradoksu

.....

Zadanie 12. (2 pkt)

Na podstawie akapitów 7.-9. sformułuj cztery argumenty, które uzasadniają opinię autora, że „Lalka” jest dziełem szczególnie wybitnym.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (2 pkt)

Do pytań, związanych z wyodrębnionymi częściami tekstu, dopisz odpowiednie numery akapitów (uwzględnij wszystkie akapity).

1. Co jest w środku lalki?

2. Co stanowi istotę człowieka?

3. Czy nauka pozwala poznać i opisać człowieka?

4. Na czym polega niepowtarzalność „Lalki” i jej bohatera?

5. Dlaczego lubimy Prusa i jego dzieła?

Zadanie 14. (1 pkt)

W kontekście całego tekstu wyjaśnij, na czym polega dwuznaczność tytułu.

.....

.....

.....

Zadanie 15. (1 pkt)

Analizowany tekst Ryszarda Koziółka jest

- A. rozprawą naukową na temat twórczości Prusa.
- B. esejem rozważającym fenomen pisarstwa Prusa.
- C. recenzją najwybitniejszej powieści Prusa „Lalka”.
- D. felietonem o poziomie powieści dawniej i obecnie.

Część II – pisanie własnego tekstu w związku z tekstem literackim zamieszczonym w arkuszu. Wybierz temat i napisz wypracowanie nie krótsze niż dwie strony, tj. około 250 słów.

Temat 1. **Analizując i interpretując fragment *Dziadów* cz. III Adama Mickiewicza i *Legendę żeglarską* Henryka Sienkiewicza, porównaj metaforyczne obrazy dziejów Polski oraz przesłania utworów. Uwzględnij odpowiednie konteksty.**

DZIADY część III – Akt I, scena V (fragment)

WIDZENIE

[...]

Gal wydał – już porwali – już niewinne skronie
Zakrwawione, w szyderskiej, cierniowej koronie,
Podnieśli przed świat cały; – i ludy się zbiegły –
Gal krzyczy: «Oto naród wolny, niepodległy!»

Ach, Panie, już widzę krzyż – ach, jak długo, długo
Musi go nosić – Panie, zlituj się nad sługą.
Daj mu siły, bo w drodze upadnie i skona –
Krzyż ma długie, na całą Europę ramiona,
Z trzech wyschłych ludów, jak z trzech twardych drzew ukuty. –
Już wleką; już mój Naród na tronie pokuty –
Rzekł: «Pragnę» – Rakus octem, Borus żółcią poi,
A matka Wolność u nóg zapłakana stoi.
Patrz – oto żołdak Moskal z kopiją przyskoczył
I krew niewinną mego narodu wytoczył.
Cóżeś zrobił, najgłupszy, najsroższy z siepaczy!
On jeden poprawi się, i Bóg mu przebaczy.

Mój kochanek! już głowę konającą spuścił,
Wołając: «Panie, Panie, za coś mię opuścił!»
On skonał!

(Słychać Chóry aniołów – daleki śpiew wielkanocnej pieśni – na koniec słychać: «alleluja! alleluja! »)

Ku niebu, on ku niebu, ku niebu ulata!

I od stóp jego wionęła

Biała jak śnieg szata –

Spadła, – szeroko – cały świat się w nią obwinał.

LEGENDA⁵ ŻEGLARSKA

Był okręt, który zwał się „Purpura”, tak wielki i silny, że się nie bał wichrów ani bałwanów, choćby najstraszniejszych.

I płynął ciągle z rozpiętymi żaglami, wspinał się na spiętrzone wały, kruszył potężną piersią podwodne haki, na których rozbijały się inne statki – i płynął w dal, z żaglami w słońcu, tak szybko, że aż piana warczała mu po bokach, a za nim ciągnęła się szeroka i długa droga świetlista.

– To pyszny statek! – mówili żeglarze z innych okrętów. – Rzekłbyś: lewiatan⁶ fale porze⁷!

A czasem pytali załogę „Purpury”:

– Hej, ludzie! dokąd jedziecie?

– Dokąd wiatr żenie⁸! – odpowiadali majtkowie.

– Ostrożnie! tam wiry i skały!

W odpowiedzi na przestrogę wiatr tylko odnosił słowa pieśni tak szumnej jak burza sama:

*Wesoło płynimy, wesoło!*⁹

Szczęśliwe było życie załogi na tym statku. Majtkowie, zaufani w jego wielkość i dzielność, drwili z niebezpieczeństw. Sroga panowała karność na innych okrętach, ale na „Purpurze” każdy robił, co chciał.

Życie tam było ustawicznym świętem. Szczęśliwie przebyte burze i pokruszone skały zwiększyły jeszcze zaufanie. Nie ma (mówiono) takich raf ni takich burz, które by „Purpurę” rozbić mogły. Niech huragan przewraca morze – „Purpura” popłynie dalej.

I „Purpura” płynęła istotnie, dumna, wspaniała. Przechodziły lata całe – a ona nie tylko sama zdawała się być niezłomną, ale ratowała jeszcze inne statki i przygarniała rozbitków na swój pokład.

Slepa wiara w jej siłę zwiększała się z dniem każdym w sercach załogi. Żeglarze zleniwili w szczęściu i zapomnieli sztuki żeglarskiej. – „Purpura” sama popłynie – mówili. – Po co pracować, po co baczyć na statek, pilnować steru, masztów, żagli, lin? po co żyć w trudzie i pocie czoła, gdy statek, jak bóstwo – nieśmiertelny?

Wesoło płynimy, wesoło!

I płynęli jeszcze długie lata. Aż wreszcie z upływem czasu załoga zniewieściała zupełnie, zaniedbała obowiązków i nikt nie wiedział, że statek począł się psować. Słona woda przeżarła belki, potężne wiązania rozluźniły się, fale poobdzierały burty, maszty popróchniały, a żagle zetliły się na powietrzu.

Wszelako głosy rozsądku poczęły się podnosić:

– Strzeżcie się! – mówili niektórzy majtkowie.

– Nic to! płyniemy z falą! – odpowiadała większość marynarzy.

Tymczasem, pewnego razu, wybuchła taka burza, jakiej dotychczas nie bywało na morzu. Wichry zmieszały ocean z chmurami w jeden piekielny zamęt. Wstały słupy wodne i leciały z hukiem na „Purpurę”, straszne, spienione, wrzące. Dopadłszy statku, wbiły go aż na dno morza, potem rzuciły ku chmurom, potem zwały znów na dno. Pękły zwałtałe wiązania statku i nagle krzyk straszny rozległ się na pokładzie.

– „Purpura” tonie!

⁵ *Legenda* – łac. dosł. to, co winno być przeczytane.

⁶ *Lewiatan* – mityczny potwór morski; nieprzyjaciel Boga w Biblii.

⁷ *Fale porze* – pruje fale.

⁸ *Żenie* – miecie, gna (okręt).

⁹ *Wesoło płynimy, wesoło!* – słowa z *Pieśni żeglarzów* Edmunda Wasilewskiego.

I „Purpura” tonęła naprawdę, a załoga, odwykła od trudów i żeglugi, nie wiedziała, jak ją ratować!

Lecz po pierwszej chwili przerażenia wściekłość zawrzała w sercach, bo kochali jednak swój statek ci marynarze.

Więc zerwali się wszyscy i poczęli bić z dział do wichrów i fal spienionych, a potem, chwyciwszy, co kto miał pod ręką, poczęli chłostać morze, które chciało zatopić „Purpurę”.

Wspaniała była walka tej rozpaczki ludzkiej z tym żywiołem. Lecz fale były silniejsze od żeglarzy. Działa zalane umilkły. Olbrzymie wiry porwały wielu walczących i uniosły w odmęt wodny. Załoga zmniejszała się z każdą chwilą – ale walczyła jeszcze. Zalani, na wpół oślepli, pokryci górą pian, żeglarze walczyli do upadłego.

Chwilami sił im brakło, ale po krótkim spoczynku znów zrywali się do walki.

Na koniec ręce im opadły. Poczuli, że śmierć nadchodzi.

I nastała chwila głuchej rozpaczki. I poglądali na się ci żeglarze, jak obłąkani.

Wtem te same głosy, które poprzednio ostrzegały już o niebezpieczeństwie, podniosły się znowu, silniejsze, tak silne, że ryk fal nie mógł ich zagłuszyć.

Głosy te mówiły:

– O, zaślepieni! Nie z dział wam bić do burzy, nie fale chłostać, ale statek naprawiać! Zstąpcie na dno. Tam pracujcie. „Purpura” jeszcze nie zginęła.

Na owe słowa drgnęli ci na wpół umarli i rzucili się wszyscy na spód, i rozpoczęli pracę od spodu.

I pracowali od rana do nocy, w trudzie i pocie czoła, chcąc dawną bezczynność i zaślepienie wynagrodzić...

Henryk Sienkiewicz, *Wybór nowel i opowiadań*, Wrocław 1988.

Temat 2. Analizując i interpretując podane wiersze Józefa Barana, porównaj kreacje osób mówiących. Uwzględnij postawy kobiet wobec ludzi oraz wartości nadające sens życiu.

ROZMOWA Z EMIGRANTKĄ

tu szwedzkie ciemności
i ludzie zakopani w zaspach milczenia
serce obja się o skały
choć tyle ma do powiedzenia

tu nikt nie włązi z butami do duszy
i na szali rozważane są słowa
czasem otwieram przed lustrem butelkę
żeby duszę na chwilę odszpuntować

potem list piszę długi sama do siebie
jarzą się lampki bożonarodzeniowe w szybach
w złotych akwariach willi opływają w dobrobycie
szwedzi co mają oczy zimno-rybie

poza tym brak mi tylko ptasiego mleka
więc właściwie nie narzekam
i niech pan proszę niczego nie powtarza rodzinie
sam pan wie różne rzeczy mówi się przy winie

Akersberga 1991

MARYSIA Z BUFETU NA WIELOPOLU¹⁰

siądźże pan
cożeś taki blady
też pan tak biegasz biegasz wkoło
bo chcesz mieć
dużo dużo
aż się doczekasz
wrzodów lub zawału

co na tym świecie można
mieć na własność?

idziesz na Wawel
to Wawel na chwilę
staje się twoim
podobnież domy
do których wchodzę
a gdy z nich wychodzę
już nie są moje
nawet ten śliczny
kościół Mariacki
gdy się w nim modlę
któż mi go odbierze

widzisz pan jakam bogata

co na tym świecie można
mieć na własność

co pan zamawiasz
wątróbkę medalion

Józef Baran, *Epifania słoneczna*, Poznań 1997.

Józef Baran urodził się w 1947 r. Jest poetą, krytykiem, dziennikarzem, autorem kilkunastu tomików poezji i kilku książek publicystycznych oraz laureatem wielu nagród literackich. Jego utwory były tłumaczone m.in. na angielski, niemiecki, hebrajski i języki słowiańskie. Niektóre z jego wierszy są śpiewane przez zespół *Stare Dobre Matżeństwo*.

¹⁰ Wielopole – ulica w centrum Krakowa znana z lokali klubowych.

Blank writing area consisting of 20 horizontal dotted lines.

Blank page with horizontal dotted lines for writing.

Blank writing area with horizontal dotted lines.

Blank writing area with horizontal dotted lines.

BRUDNOPIS (nie podlega ocenie)